



KLISZCZACY

gwara i kultura

Redakcja
Maciej Rak, Monika Brytan-Ciepielak

KLISZCZACY – GWARA I KULTURA

KLISZCZACY – GWARA I KULTURA

Redakcja

Maciej Rak, Monika Brytan-Ciepielak



Kraków 2022

Maciej Rak
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
📧 <https://orcid.org/0000-0003-0042-1406>
✉ maciej.rak@uj.edu.pl

Monika Brytan-Ciepielak
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
📧 <https://orcid.org/0000-0003-4751-8213>
✉ monika.brytan@doctoral.uj.edu.pl

© Copyright by individual authors, 2022

Recenzenci

dr hab. Monika Buława, prof. IJP PAN
prof. dr hab. Halina Karaś
prof. dr hab. Anna Tyrpa
prof. dr hab. Jan Święch

Opracowanie redakcyjne
Patrycjusz Pilawski

Projekt okładki
Paweł Sepielak

Grafika na okładce
Zuzanna Kubowicz

ISBN 978-83-8138-717-0 (druk)
ISBN 978-83-8138-718-7 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381387187>

Książka dofinansowana przez Wydział Polonistyki UJ, Muzeum Niepodległości
w Myślenicach oraz Fundację Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”



WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: publishing@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Przedmowa	9

Gwara kliszczacka

Józef Kąś, <i>Kultura materialna Kliszczaków w ujęciu dialektologicznym i etnograficznym na tle gwar Małopolski południowej. Nazwy części wozu. Wprowadzenie</i>	13
Maciej Rak, <i>Badania dialektologiczne dotyczące gwary kliszczackiej</i>	83
Barbara Batko-Tokarz, <i>Czego na temat Więciórki i jej gwary można dowiedzieć się z Porównawczego słownika trzech wsi małopolskich Mariana Kucały i zastosowanego w tym dziele układu tematycznego?</i>	97
Monika Brytan-Ciepielak, <i>Gwara Pcimia (powiat myślenicki) dawniej i dziś</i>	117

Kultura kliszczacka

Katarzyna Ceklarz, <i>Kliszczacy – między etnograficzną kreacją a współczesnym projektem tożsamościowym</i>	129
Gabriela Gacek, <i>Kliszczacka muzyka. O współczesnej sprawczości dawnych ludoznawczych etykiet</i>	147
Jakub Skalka, <i>Status i perspektywy Kliszczaków. Badania opinii mieszkańców pogranicza powiatów suskiego i myślenickiego – zarys problematyki</i>	167
Klaudia Rams, <i>Perspektywa rozwoju turystycznego regionu Małopolski na podstawie dziedzictwa kulturowego Kliszczaków</i>	179
Paulina Karpeta, Olga Radziszewska, <i>„Co kón zobaczył, to nie wiadomo...” – opowieści wierzeniowe jako element budowania tożsamości kliszczackiej</i>	195
Bartłomiej Dyrz, <i>Zakazany pisarz – Pobratymiec</i>	205
Indeks osób	215
Indeks nazw geograficznych	217

WSTĘP

Dialektologia i etnologia są dziedzinami, które z dwóch perspektyw naświetlają to samo – życie wsi, przy czym dialektolodzy zwracają uwagę przede wszystkim na warstwę językową (analizując cechy gwarowe oraz gromadząc i opisując leksykę w postaci słowników), a etnologów interesują kultura materialna, duchowa i społeczna. Książka *Kliszczacy – gwara i kultura* przybliży jedną z grup etnograficznych, na której temat – zwłaszcza w porównaniu z Podhalanami i Krakowiakami – pisano dotychczas niewiele, i to zarówno z perspektywy dialektologicznej, jak i etnologicznej.

Właściwie na naszych oczach rodzi się i określa swój kształt tożsamość kliszczacka, co jest wynikiem szerszego procesu obserwowanego w Polsce i poza jej granicami – powrotu do korzeni. Powoli zmienia się postrzeganie gwar i kultury ludowej jako utrwalających zacofanie (zanika więc stygmatyzacja związana z wiejskim pochodzeniem), a to też sprzyja procesom tożsamościotwórczym i przyspiesza je. Ważną rolę odgrywają w tym lokalni działacze, nierzadko bardzo dobrze wykształceni. Tożsamość regionalna obejmuje m.in. gwarę i kulturę, stąd w książce mamy dwa działy – *Gwara kliszczacka* i *Kultura kliszczacka*.

Kto jest adresatem monografii *Kliszczacy – gwara i kultura*? Po pierwsze, tytułowi Kliszczacy, którzy dzięki tej publikacji zyskują wiele informacji na swój temat. Po drugie, profesjonalni dialektolodzy i etnolodzy, którzy dowiedzą się wielu szczegółów o gwarze i kulturze obszaru rozciągającego się pomiędzy Myślenicami, Rabką i Suchą Beskidzką. Po trzecie, wszyscy, których interesują polskie gwary i polska kultura ludowa.

Maciej Rak

PRZEDMOWA

Na przełomie lat 80. i 90. XX w. wychowywałem się w Myślenicach, długo nie miałem pojęcia, że jest to region związany z Kliszczakami. W mojej świadomości górale byli mieszkańcami Podhala, *hej tam spod samiuśkich Tater*. Z ich kulturą obcowiałem tylko podczas regularnych wycieczek do Zakopanego. Z kulturą kliszczacką zetknąłem się po raz pierwszy na płaszczyźnie językowej, choć w sposób nieświadomy, po prostu chłoniąłem zasłyszane od krewnych, przyjaciół czy szkolnych kolegów słowa, które przyjmowałem jako własne i dodawałem do swojego codziennego słownika. Dopiero w życiu dorosłym, stając się osobą bardziej świadomą swojego języka, zrozumiałem, jak bogata i różnorodna jest nasza polska mowa i jak daleko sięgają jej korzenie. Potrzeba ich badania jest z gatunku niezbędnych do naszego przetrwania, dlatego tym bardziej cieszę się, że jako dyrektor Muzeum Niepodległości w Myślenicach mogłem wspomóc organizację konferencji naukowej „Kliszczacy w języku i kulturze”, która 9 października 2021 r. odbyła się w siedzibie naszej instytucji. Efektem tego wydarzenia jest niniejsza książka, dofinansowana ze środków Muzeum Niepodległości w Myślenicach.

Etnografia jest istotnym obszarem zainteresowań naszej placówki. Choć Muzeum Niepodległości zostało otwarte dopiero w 2018 r., a główny nacisk położono w nim na historię Myślenic i pielęgnowanie pamięci o udziale myśleniczian w procesie odzyskania przez Polskę niepodległości, to jednak nasza placówka pozostaje również spadkobiercą dawnego Muzeum Regionalnego „Dom Grecki”, którego początki sięgają 1929 r. Wtedy to grupa założycieli na czele z Emilem Kubalą powołała do życia Muzeum Regionalne Ziemi Myślenickiej, którego celem było zbieranie wszelkich pamiątek dających obraz czy też świadectwo historii, kultury, przyrody i geografii okolicznych terenów. Traktując kulturę ludową jako esencję polskości, zaczęto również kolekcjonować różnorakie eksponaty etnograficzne, co z czasem sprawiło, że placówka stała się ważnym ośrodkiem badań i popularyzacji wiedzy

o mieszkających w tym regionie Kliszczakach. Dzisiaj Muzeum Niepodległości w Myślenicach stara się podtrzymać tę tradycję i wspiera każdą inicjatywę, która ma na celu pielęgnowanie historii i kultury naszego regionu.

dr Łukasz Malinowski
dyrektor Muzeum Niepodległości w Myślenicach

GWARA KLISZCZACKA

KULTURA MATERIALNA KLISZCZAKÓW W UJĘCIU DIALEKTOLOGICZNYM I ETNOGRAFICZNYM NA TLE GWAR MAŁOPOLSKI POŁUDNIOWEJ. NAZWY CZĘŚCI WOZU. WPROWADZENIE

Słowa kluczowe: dialektologia, słownictwo gwarowe, gwara kliszczacka

Keywords: dialectology, dialectal vocabulary, the Kliszczak dialect

Po ukończeniu pracy nad *Ilustrowanym leksykonem gwary i kultury podhalańskiej* (KąśILG) niejako naturalnym krokiem było dla mnie zwrócenie się w stronę gwary i kultury powiatu myślenickiego, regionu, w którym mieszkam od ponad 40 lat. To region zaniedbany dialektologicznie, a przecież bardzo ciekawy, bo leżący na styku dwóch ważnych kultur: podhalańskiej i lachowskiej (krakowskiej), zróżnicowany wewnątrz językowo i etnograficznie. Z dotychczasowych, obszerniejszych opracowań przypomnijmy kilka tytułów: *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich* autorstwa prof. Mariana Kucały (1957) oraz *Monografia powiatu myślenickiego* pod red. prof. Romana Reinfussa (1970), *Kultura ludowa Górali Kliszczackich* pod red. Katarzyny Ceklarz i Justyny Masłowiec (2015). Ważną i wartościową pracą jest *Słownictwo i kultura ludowa gminy Wiśniowa* (Słownictwo 2018), praca zbiorowa studentów Koła Naukowego Językoznawców UJ, przygotowana pod merytoryczną opieką prof. Macieja Raka. W roku 2020 w ramach serii *Krakowiacy, Lachy, Górale, stroje wsi małopolskich*, wydanej przez Małopolskie Centrum Kultury w Nowym Sączu pod red. Marii Brylak-Załuskiej, ukazał się tom pt. *Górale Zagórzańscy. Górale Kliszczacy* w opracowaniu Katarzyny Ceklarz i Doroty Majerczyk (2020). Nie brak też innych, szczegółowych prac poświęconych bądź to wybranym punktom terenowym, bądź wybranym problemom językowym.

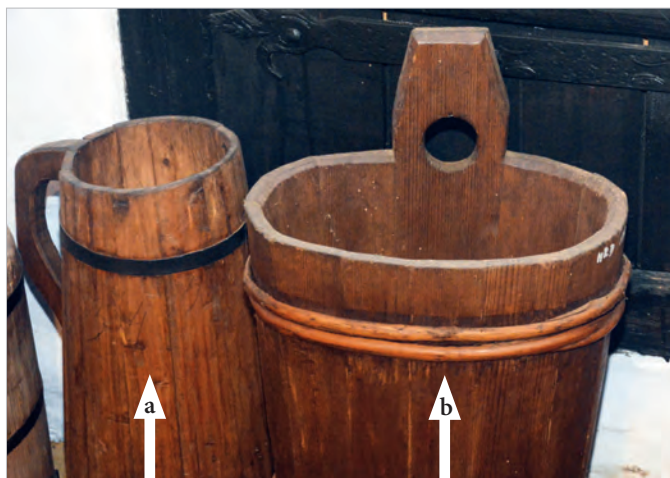
Jak wspomniałem na wstępie, moje pogłębione zainteresowanie językiem i kulturą powiatu myślenickiego zaczęło się w roku poprzednim. Po przeanalizowaniu różnorodnych możliwości i ujęć metodologicznych zdecydowałem się na opracowanie tematyczne, a nie na klasyczny słownik w ujęciu alfabetycznym. Opracowałem w tym celu projekt postępowania metodycznego, komputerową bazę danych odpowiadającą potrzebom takiego opracowania i rozpocząłem gromadzenie materiału językowego i ikonograficznego. Pandemia koronawirusa w poważnym stopniu ograniczyła badania terenowe.

Sygnalizowany w tytule problem nie rości sobie bynajmniej pretensji do opracowania całościowego i pełnego. W zamierzeniu ma to być opracowanie przede wszystkim inne w porównaniu z dotychczasowymi opracowaniami gwarowymi i etnograficznymi. Owa nowość ma polegać na sposobie prezentowania faktów językowych i etnograficznych oraz na sposobie ich redakcyjnej prezentacji.

Metodologicznym założeniem opracowania jest konstatacja, iż w okresie powojennym tempo zmian cywilizacyjnych i językowych na wsi znacznie przyspieszyło. Doprowadziło to w relacjach międzypokoleniowych do silnego osłabienia, a nie rzadko zerwania związków językowo-kulturowych. W efekcie coraz szybciej tworzy się sytuacja charakteryzująca się tym, że elementy kultury materialnej jeszcze istnieją, natomiast ich nazwy, przeznaczenie, budowa i zasady ich działania stają się coraz mniej wyraziste i zgodne z pierwotną semantyką. W odpowiedzi na prośbę o nazwę przedmiotu i objaśnienie jej znaczenia często słyszy się np.: *to było takie drewno, nosiło się na tym wode* (chodzi o *nosidła* (fot. 1), czyli drążek z łańcuszkami na końcach, zakładany na barki, używany do noszenia wody z dalszej odległości), *a to jes, widzi pan, putnia* (w rzeczywistości to była drewniana *konewka*) (fot. 2) itp.



Fot. 1. Nosidła; fot. JK; ze zbiorów IT w Sułkowicach



Fot. 2.
Konewka i putnia;
fot. JK; ze zbiorów PE-ZG
a – konewka
b – putnia

Wraz z powolnym zastępowaniem dawnych narzędzi nowymi zaciera się wyrazistość semantyczna tych pierwszych. Tak stało się już np. z nazwami mnóstwa specjalistycznych hebli, zastąpionych przez frezy.

Wskazane tu fakty językowe i pozajęzykowe skłaniają do wyboru odpowiedniej redakcji opracowania. Przewiduję, że będzie ono trójelementowe. Element pierwszy to opis przedmiotów, ich budowy i funkcji, opis przypominający opowieść przewodnika. Element drugi to ilustracje w formie zdjęć i rysunków, sytuowane przy tekście, by łatwiej można było kojarzyć opis z artefaktem. Element trzeci to słownik tematyczny, odnoszący się do opisywanego działu kultury materialnej, zawierający synonimy z gwar sąsiednich oraz informacje o zasięgu geograficznym głównych haseł i ich synonimów. W przyszłości opracowanie zostanie wzbogacone mapami przedstawiającymi poszczególne kliszczackie określenia narzędzi, urządzeń i ich części z uwzględnieniem synonimicznego nazewnictwa w wybranych miejscowościach Małopolski południowej, a zwłaszcza w gwarze podhalańskiej i orawskiej, i nazewnictwa z terenów myślenickich, położonych na północ od regionu kliszczackiego. Do sporządzenia takich map konieczne jest uzupełnienie danych z dotychczas uwzględnionych punktów terenowych oraz poszerzenie siatki takich punktów. Obecne warunki nie sprzyjają prowadzeniu badań terenowych.

W przedstawianym poniżej tekście łatwo można zauważyć luki w podawanych informacjach o geografii językowej i synonimach leksykalnych. Jak zaznaczono wcześniej, niniejsze opracowanie nie rości sobie praw do miana opracowania wyczerpującego. Z zakresu geografii językowej regiony opracowane w miarę rzetelnie to Orawa i Podhale. Dane z pozostałych regionów, w tym też kliszczackiego, wymagają uzupełnień. Na razie bardziej chodzi o pokazanie metody niż wyników końcowych.

Do kogo adresowane jest takie opracowanie? Do wszystkich zainteresowanych pogłębieniem, a może i zdobyciem wiedzy o kulturowych źródłach swojej tożsamości regionalnej, a więc do uczniów, studentów, przewodników, mieszkańców środowisk wiejskich i pozostałych osób interesujących się kulturą ludową.

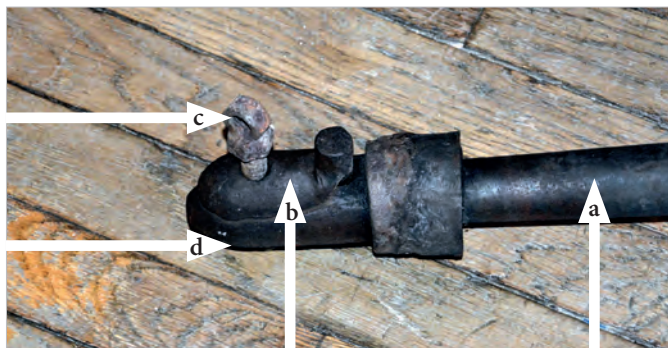
A oto fragment dłuższego tekstu poświęconego opisowi wozu na drewnianych kołach. W zamyśle autora ma on prezentować sposób prowadzenia narracji o opisywanym sprzęcie.

Wóz jest konstrukcją, wbrew pozorom, bardzo złożoną, o czym świadczy choćby 260 nazw jego części składowych zanotowanych w samym tylko powiecie myślenickim i dodatkowo ok. 460 w pozostałych gwarach Małopolski południowej (od Orawy po Piwniczną). Zatem w sumie ok. 690 niepowtarzających się określeń. I to w badaniach sondażowych!

Historię rozwoju konstrukcji wozu konnego można streścić w trzech hasłach: *drewniok, zeleźniok i gumiok*.



Fot. 3.
Oś drewnioka z podłózkami; fot. JK
a – oś
b – podłózka



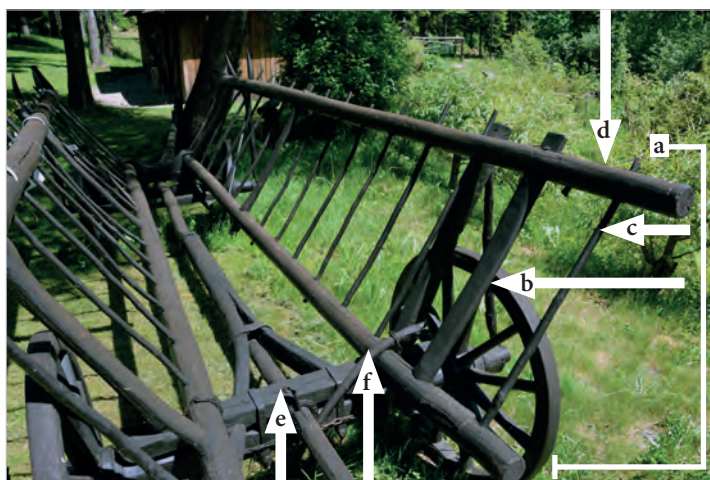
Fot. 4.
Oś zeleźnioka; fot. JK; ze zbiorów IT w Sułkowicach
a – oś
b – zabka
c – śróbka
d – stycla



Fot. 5. **Gumiok**; fot. JK

Drewniak (fot. 3) to dawny wóz z osiami drewnianymi, *zeleźniok* (fot. 4) to wóz z osiami żelaznymi, natomiast *gumiok* (fot. 5) to wóz z kołami ogumionymi.

Współcześnie dominują wozy trzeciego typu, rzadko spotyka się *zeleźnioki*, natomiast *drewnioki* spotykane są wyjątkowo rzadko. Spotyka się je jako eksponaty muzealne, zachowane jeszcze w skansenach bądź też używane zupełnie okazjonalnie, np. podczas dożynek. Wskazane powyżej trzy typy wozów różnią się konstrukcyjnie. Najbardziej zróżnicowanymi elementami konstrukcyjnymi wozu są koła i osprzęt, czyli skrzynia ładunkowa, *lytry* (fot. 6), *półkoski* (fot. 7), *platforma* (fot. 8), *osłony* (fot. 9) zakładane do *kołowrotów* (fot. 10).



Fot. 6. **Lytra**; fot. JK;
ze zbiorów MSidz

- a – lytra
- b – śmigła
- c – scebel
- d – drong
- e – zotylnik
- f – zowojna

Kliszczaki, czyli Górale od Łętowni, osiedli pomniejszą kotlinę rzeki Raby poniżej osad Zagórzan. Siedziby ich są na znacznej przestrzeni oddzielone od siedzib Zagórzan wylomem Raby, a na północ za jej biegiem przeciągnęły się aż do wsi Stróży. Czternaście tylko wsi należy do tego małego rodu, który dla różnicy w stroju przez sztyderstwo *Kliszczakami* bywa nazywany (nosi bowiem w *kliszc* ściągłe spodnie), sam siebie nazywa on jednakowoż *Góralem*, od zachodu graniczy ten ród z Babigórcami, od południa i wschodu z Zagórzanami, na północ z Lachami, bo wszystkie osady poniżej północnej granicy góralszczyzny położone nazywają się Lackimi osadami, a granice zewnętrzne Górali zdają się odpowiadać historycznym granicom Starej Chrobacy.

Wsie przez Kliszczaków zamieszkałe leżyły w małej kępie obok siebie otoczone wyniosłymi działami około, a złączone tylko za biegiem rzeki Raby.

Wsie te są następujące: Trzebinia, Stróża, Pścim, Więciórka, Więcierza, Zawada, Bogdanówka, Tokarnia, Krzeczonów, Skomielna Czarna, Lubień, Łętownia, Krzeczów, Tęczyn.

Wincenty Pol,
Rzut oka na północne stoki Karpat,
Kraków 1851, s. 123.